

Sygn. akt III C 33/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w III Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant	Sekretarz sądowy Tamara Oktaba

po rozpoznaniu 6 listopada 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. L. (1)**

przeciwko **K. Z. (1) i R. Z.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli;

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. zasądza od powódki E. L. (1) na rzecz pozwanych K. Z. (1) i R. Z. solidarnie kwotę 2.973,16 (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt trzy,16/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od powódki E. L. (1) na rzecz pozwanych K. Z. (1) i R. Z. kwoty po 7.200,00 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. nakazuje zwrócić pozwanym K. Z. (1) i R. Z. solidarnie kwotę 2.265,59 (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt pięć, 59/100) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki w kwocie 5.000,00 (pięć tysięcy) złotych (k.1153);
5. nakazuje pobrać od powódki E. L. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.713,95 (dwa tysiące siedemset trzynaście, 95/100) złotych tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 33/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 stycznia 2012 roku, powódka E. L. (1) (dalej też: „powódka”) wniosła o zobowiązanie:

1) pozwanego K. Z. (1) do złożenia następującego oświadczenia woli: „K. Z. (1) jako spadkobierca K. Z. w wykonaniu zapisu zawartego w testamencie K. Z. z dnia 08 marca 2009 roku, przenosi na E. L. (1):

a. udział wynoszący 1/2 części we własności działki gruntu nr (...) z obrębem (...) T., stanowiącej część nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Grójcu V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...);

b. udział wynoszący 1/3 części we własności działek gruntu nr (...) z obrębem (...) T., stanowiących część nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Grójcu V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...);

c. udział wynoszący 1/3 części w wierzytelności przysługującej K. Z. (1) względem Powiatu (...) o zapłatę odszkodowania za działkę gruntu nr (...) z obrębem (...) T., która przeszła na własność Powiatu (...) na podstawie art.98 ust.1 zd. pierwsze i trzecie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, w związku z podziałem działki gruntu nr (...) z obrębem (...) T.;

d. udział wynoszący 1/3 części w wierzytelności przysługującej K. Z. (1) względem Gminy T. o zapłatę odszkodowania za działkę gruntu nr (...) z obrębem (...) T., która przeszła na własność Gminy T. na podstawie art.98 ust.1 zd. pierwsze i trzecie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, w związku z podziałem działki gruntu nr (...) z obrębem (...) T..

2) pozwanego R. Z. do złożenia następującego oświadczenia woli: „R. Z. jako spadkobierca K. Z. w wykonaniu zapisu zawartego w testamencie K. Z. z dnia 08 marca 2009 roku, przenosi na E. L. (1):

a. udział wynoszący 1/2 części we własności działki gruntu nr (...) z obrębem (...) T., stanowiącej część nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Grójcu V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...);

b. udział wynoszący 1/3 części we własności działek gruntu nr (...) z obrębem (...) T., stanowiących część nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Grójcu V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...);

c. udział wynoszący 1/3 części w wierzytelności przysługującej R. Z. względem Powiatu (...) o zapłatę odszkodowania za działkę gruntu nr (...) z obrębem (...) T., która przeszła na własność Powiatu (...) na podstawie art.98 ust.1 zd. pierwsze i trzecie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, w związku z podziałem działki gruntu nr (...) z obrębem (...) T.;

d. udział wynoszący 1/3 części w wierzytelności przysługującej R. Z. względem Gminy T. o zapłatę odszkodowania za działkę gruntu nr (...) z obrębem (...) T., która przeszła na własność Gminy T. na podstawie art.98 ust.1 zd. pierwsze i trzecie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, w związku z podziałem działki gruntu nr (...) z obrębem (...) T..

Nadto powódka E. L. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. (pozew k. 2-19)

Uzasadniając swe żądanie powódka wskazała, że jej siostra- zmarła 9 marca 2009 roku K. Z. (2)- sporządziła przed śmiercią testament własnoręczny, w którym poczyniła zapis, zgodnie z którym powódka miała otrzymać z masy spadkowej prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) z obrębem (...) T. oraz udział 2/3 we własności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) z obrębem (...) T.. Powódka wskazała, że spadek po jej siostrze nabyli z mocy ustawy jej mąż K. Z. (1) oraz syn R. Z. po połowie każdy z nich. Początkowo K. Z. (1) miał wykazywać wolę wykonania zapisu, w tym celu wystąpić miał do sądu opiekuńczego z wnioskiem o udzielenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu małoletniego R. Z.. Nadto strony miały zlecić geodecie dokonanie podziału geodezyjnego działki, jako przygotowanie do wykonania zapisu. Odnosząc się do przeniesienia udziału w wierzytelnościach, powódka wskazała, że powstałe w wyniku podziału działki znalazły się w obszarze przeznaczonym na poszerzenie dróg publicznych- powiatowej i gminnej, przez co z mocy prawa stały się własnością odpowiednio- Powiatu (...) i Gminy T.. Tym samym poprzednim właścicielom przysługiwać ma roszczenie

o odszkodowanie za utracone nieruchomości. Według twierdzeń powódki, po dopełnieniu wszystkich formalności K. Z. (1) działający także w imieniu małoletniego wówczas syna R. Z., zmienił zdanie i odmówił wykonania zapisu.

Powódka podniosła, że kwestia ważności testamentu została już pozytywnie i definitywnie przesądzona w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa V Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie V Nsm 211/10, w której zezwolono K. Z. (1) na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego R. Z., w zakresie wykonania zapisu testamentowego po zmarłej matce K. Z. na rzecz powódki, zaś Sąd rozpoznający niniejszą sprawą jest związany tym rozstrzygnięciem.

W odpowiedzi na pozew K. Z. (1) w imieniu własnym oraz swego małoletniego syna- R. Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 189-196).

Uzasadniając swe stanowisko zakwestionował świadome i swobodne podjęcie decyzji w zakresie testowania żony w chwili sporządzania testamentu, albowiem w jego opinii zmarła pozostawała pod przemożnym wpływem swej siostry E. L. (1), która miała narzucić jej swą wolę odnośnie do powołania zapisobiercy. Pozwany wskazał, iż powódka wykorzystwała słabość fizyczną i psychiczną spadkodawczyni i narzuciła jej swą wolę. W zakresie zarzutu, że pozwany zmierzał przez dłuższy czas do wykonania zapisu, w tym wystąpił do Sądu Rejonowego o udzielenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu małoletniego R. Z. oraz dokonał podziału geodezyjnego działki, pozwany przyznał, że w istocie tak było, jednakże wynikało to z faktu, iż E. L. (1) jest w ocenie pozwanego osobą o silnym charakterze, bezwzględna w realizacji swych planów, przez co podporządkowywał się jej woli do sierpnia 2011 roku, kiedy na skutek złych uczynków powódki zbuntował się.

Strony podtrzymały swoje stanowiska zajęte w trakcie postępowania sądowego przed zamknięciem rozprawy – rozprawa z dnia 06.11.2017 roku – k. 1659 oraz załączniki do protokołu rozprawy (stanowisko powódki k. 1655-1658 i stanowisko pozwanego K. Z. (1) k.1662-1667).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

E. L. (2), będąc właścicielem nieruchomości położonej w T., składającej się z działek numer (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...), zawarł dnia 8 października 1992 roku ze swą córką- K. E. Z. (wówczas L.) umowę darowizny, z mocy której nabyła ona prawo własności przedmiotowej nieruchomości. (dowód: - kopia wypisu aktu notarialnego rep. (...) nr (...) k. 64-66).

W maju 2007 roku u K. Z. wykryto nowotwór złośliwy sutka. Po przyjęciu do Wojskowego Instytutu Medycznego przy ul. (...) w W. zdiagnozowano u niej wielogniskowego raka sutka z przerzutami do wątroby i płuc. (dowód: dokumentacja medyczna k. 211-392, zeznania M. Ś. k. 463-466).

W sierpniu 2007 roku K. Z. (2) rozpoczęła leczenie chemioterapią i hormonoterapią. Od tego czasu była wielokrotnie przyjmowana do Kliniki (...), zaś choroba stale postępowała. (dowód: dokumentacja medyczna k. 211-392, zeznania M. Ś. k. 463-466).

Dnia 17 lutego 2009 roku K. Z. (2) została w trybie pilnym przyjęta do szpitala z powodu żółtaczk, znacznego osłabienia, nudności, wymiotów oraz bólu w obrębie jamy brzusznej, z którego została wypisana w dniu 20 lutego 2009 roku. W historii choroby nie ma adnotacji o stanie psychicznym chorej (karta informacyjna k. 281v, historia choroby k. 280v).

Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia K. Z. dnia 6 marca 2009 roku wezwane zostało do niej pogotowie ratunkowe, jednak odmówiła ona hospitalizacji. Spadkodawczyni podano wówczas dawkę morfiny. Z zapisów w karcie wynika, iż spadkodawczyni była przytomna, w pełnym kontakcie logiczno-słownym (dowód: karta zlecenia k. 545-545v).

Dnia 8 marca 2009 roku K. Z. (2) sporządziła własnoręcznie testament, w którym uczyniła zapis na rzecz swojej siostry E. L. (1), z mocy którego miała ona nabyć działki gruntu wchodzące w skład nieruchomości niezabudowanej, położonej

w T. przy ulicy (...): działkę oznaczoną numerem (...) o powierzchni 7.300 m.² oraz dwie trzecie działki numer (...) o powierzchni 1,9210 ha. (dowód: - testament własnoręczny z 8 marca 2009 r., k. 5 akt II Ns 563/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa w Warszawie i k. 25 akt).

W chwili dokonywania zapisu spadkodawczyni K. Z. (2), z uwagi na ciężki postępujący stan ogólny, zmęczenie, brak snu, narastający duży ból fizyczny i psychiczny- powodowany świadomością nadchodzącej śmierci w wyniku przebiegu choroby nowotworowej z przerzutami, co powodowało zakłócenie procesu motywacyjno- decyzyjnego, była niezdolna do swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli. (dowód: - opinia biegłych lekarzy psychologa i psychiatry k. 1157-1170, opinia uzupełniająca k.1245-1250, opinia uzupełniająca k.1346-1348, opinia uzupełniająca k.1571-1574, 1592-1595, transkrypcja k.1605-1619, 1629-1639, zeznania K. Z. (1) k.985, transkrypcja 1098-1114, zeznania R. Z. k.985, transkrypcja 1114-1122).

Dnia 9 marca 2009 roku K. Z. (2) zmarła. (dowód: - okoliczność bezsporna).

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa w Warszawie z 13 października 2009 roku wydanym pod sygnaturą akt II Ns 563/09 stwierdzono, że spadek po K. E. Z. zmarłej dnia 09 marca 2009 roku w W., na podstawie ustawy nabyli mąż K. Z. (1) oraz syn R. Z. po połowie. (dowód: - postanowienie z 13 października 2009 r., k. 62 akt II Ns 563/09 Sądu Rejonowego dla Warszawy- Mokotowa w Warszawie i k. 27 akt).

Postanowieniem z dnia 04 sierpnia 2010 roku w sprawie V Nsm 211/10, Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa V Wydział Rodzinny i Nieletnich, zezwolił K. Z. (1) na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego R. Z., w zakresie wykonania zapisu testamentowego po zmarłej matce K. Z. na rzecz powódki (dowód: postanowienie k. 29).

W dniu 02 września 2011 roku, powódka wezwała pozwanych do dobrowolnego wykonania zapisu z testamentu K. Z. na jej rzecz. W odpowiedzi na wezwanie pozwany także w imieniu małoletniego syna, odmówił wykonania zapisu, powołując się na nieważność testamentu spadkodawczyni (dowód: wezwanie k. 50-51, odpowiedź k. 52-52v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, a to w szczególności dokumentacji medycznej zmarłej K. Z., która między stronami nie była kwestionowana, jej moc dowodowa nie budziła wątpliwości Sądu, tym samym uznano ją za w pełni wartościowy środek dowodowy.

Jako że fakt postępującej choroby oraz własnoręczne nakreślenie 8 marca 2009 roku testamentu przez K. Z. były między stronami całkowicie bezsporne, jedyną okolicznością sporną w sprawie była zdolność do swobodnego wyrażenia woli w chwili testowania, ta zaś wymagała zasięgnięcia wiadomości specjalnych, tym samym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych.

Sąd podzielił wnioski wypływające z opinii biegłych lekarzy psychiatry i psychologa (k.1157-1170, opinii uzupełniającej k. 1245-1250, opinii uzupełniającej k.1346-1348) i jako rzetelnie uzasadnione -przyjął za własne. Opinia została wydana przez biegłych psychologa i psychiatrę klinicznego, posiadających wiedzę specjalistyczną i doświadczenie zawodowe, jest kategoryczna i jednoznaczna, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, przez co Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić jej mocy dowodowej. Sąd pominął opinię jedynie w zakresie, w którym biegli pokusili się o ocenę materiału dowodowego, gdyż w tym zakresie biegli wchodzili w kompetencje Sądu, niemniej w pozostałym zakresie opinia nie budzi wątpliwości.

Biegli wskazali, iż w ciężkim cierpieniu fizycznym, psychicznym i moralnym, pod wpływem siostry, spadkodawczyni zrezygnowała z dalszej obrony utrzymywania dotychczasowego stanu prawnego w zakresie majątku. Poddawa się wpływowi siostry, załamała psychicznie, co skutkowało u niej pewnego rodzaju zaburzeniem funkcjonowania psychospołecznego w relacjach rodzinnych z dysfunkcją procesu motywacyjnego i decyzyjnego. Biegli w sposób bardzo szczegółowy i logiczny opisali motywację wewnętrzną testatorki, jej osobowość i stan somatyczny a także wskazali na fakty i okoliczności postrzegane przez testatorkę i znaczące utrudnienia w swobodzie testowania (k.1168-1168v). W konsekwencji biegli wskazali w konkluzji opinii na zaburzenia w sferze motywacyjno-decyzyjnej i wyrażenia

woli ze skutkiem wyłączenia swobody w podejmowaniu decyzji przez spadkodawczynię, w związku ze znacznym wpływem osób trzecich w tym siostry E. L. (1). Zdaniem biegłych w tym czasie spadkodawczyni nie posiadała zdolności przeciwstawienia się ewentualnym naciskom ze strony otoczenia.

Sąd nie znalazł przy tym podstaw, aby zastrzeżenia (k. 1197- 1200 oraz k. 1281-1284 i 1322-1324, 1387) strony powodowej do opinii uznać za uzasadnione, gdyż w pisemnej opinii uzupełniającej oraz opinii ustnej biegli w sposób kategoryczny i logiczny odpowiedzieli na pytania strony (odpowiednio k. 1245-1250 oraz k. 1346-1348).

Również wniosek strony powodowej o wyłączenie biegłych (k. 1423-1425) wobec złożonych przez nich oświadczeń (k. 1532 i 1546) uznać należało za próbę zdyskredytowania opinii z uwagi na niekorzystne dla strony wnioski wypływające z ich opinii. Nie zawierały one merytorycznych zarzutów, a wyłącznie pomówienia, tym samym Sąd oddalił wniosek o ich wyłączenie (k. 1549). Nadto wskazać należy, że wszystkie zarzuty wobec biegłych zostały przez nich wyjaśnione zarówno w opiniach uzupełniających jak i w ich uzupełniającej opinii ustnej. (k. 1571-1574 oraz 1593-1595).

Opinia biegłych podlega, jak inne dowody, ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c., ale według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych. Ocena dowodu z opinii biegłego sądowego wymaga ustosunkowania się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Nie można oprzeć ustaleń wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz koniecznym jest sprawdzenie poprawności poszczególnych elementów składających się na trafność wniosków końcowych. Nie należy przy tym zapominać, wnioski biegłego powinny być w zasadzie stanowcze i jednoznaczne.

W ocenie Sądu, opinia biegłych i kolejne opinie uzupełniające są rzetelne, stanowcze i logicznie uzasadnione. Opinie zawierają szczegółowe uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane są w sposób przystępny i zrozumiały, zaś tokowi rozumowania biegłych i przyjętym założeniom metodologicznym nie można zarzucić nielogiczności.

Dla Sądu wnioski z pisemnej opinii biegłych oraz opinii uzupełniających były absolutnie wystarczające do uznania, iż kolejna opinia biegłego nie wniesie do sprawy żadnej wartości dodanej, z tego też powodu kolejne wnioski powódki o dopuszczenie dowodu na tożsame okoliczności zarówno z opinii innych biegłych jak i Instytutu Sąd oddalił (wniosek k. 1423, wniosek k. 1515v, postanowienie k. 1660).

Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychoonkologa (postanowienie k. 1660), uznawszy te okoliczności za wystarczająco wyjaśnione w toku przewodu sądowego.

Sąd pominął w rekonstruowaniu stanu faktycznego opinię sądowo- lekarską Instytutu (...) w W. (k. 1302-1304), gdyż nie zawierała ona żadnych wniosków odnośnie do przedmiotu badania, które zostało zlecone.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. Ś. (2) (k.463-466), lekarza onkologa prowadzącego leczenie zmarłej K. Z.. Jego zeznania były istotne, gdyż był on lekarzem prowadzącym w Klinice (...) w Wojskowym Instytucie Medycznym. Przedstawił on przebieg leczenia chorej na raka, jego zeznania rzutowały na ocenę stanu psycho- fizycznego K. Z., nadto były rzeczowe, logiczne, spójne wewnętrznie, korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności z dokumentacją medyczną, która obrazowała pogarszający się stan pacjentki. Dodatkowo świadek wskazał, iż zmiany na wątrobie jakie występowały u spadkodawczyni często wywołują ból i powodują cierpienie fizyczne.

W toku postępowania Sąd przesłuchał świadków I. J. (k.739-740), H. S. (k.751-754), C. O., J. L. (1), J. S. (1) (k.806-807), M. M. (k.732-733), A. K. (k.733-737), T. B. (k.737-739), J. W. (k.757-758), M. W. (k.754-756), M. K. (k.758-759) i T. W. (k.750-751), jednakże ich zeznania tworzyły wyłącznie tło stanu faktycznego, które nie miało żadnego znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Świadców bądź nie posiadali żadnej wiedzy na temat

przedmiotowej sprawy (tak M. M.), bądź byli w stanie przedstawić wyłącznie łączące ich ze stronami relacje sprzed wielu lat (tak I. J., H. S., J. S. (2)). Świadkowie ci wprost wskazywali, że nie posiadają wiedzy na temat choroby K. Z. (I. J. wskazała, że „nie wie nic na temat jej choroby i leczenia” k. 739, J. L. (2) (689-671 – błędna numeracja, transkrypcja k. 707-712) wskazała, że nie miała z nią kontaktu na 2-3 miesiące przed jej śmiercią, C. O. (k.515, transkrypcja k.699-706v) mieszka za granicą i nie przedstawiła żadnych istotnych dla sprawy informacji, A. K. zeznawała na temat znajomości z dzieciństwa, T. W. nie zeznawał niczego o chorobie, zaś T. B., J. W., M. W. oraz M. K.- jako sąsiedzi i znajomi nie byli na tyle blisko ze zmarłą, aby towarzyszyć w jej ostatnich dniach, przez co nie byli w stanie odnieść się do jej cierpienia i możliwości poprawnego funkcjonowania). Świadkowie w różnym zakresie i w różnym stopniu szczegółowości starali się nakreślić relacje istniejące pomiędzy E. L. (1) a K. Z., co pozostaje bez żadnego znaczenia dla niniejszego postępowania, wskazywali na potencjalną wolę K. Z. w zakresie testowania, co - w zetknięciu z pozostałym materiałem dowodowym w postaci opinii biegłych- pozostawało bez znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do dowodu z przesłuchania stron: powódki (k.984v-985, transkrypcja 1078-1098) i pozwanych K. Z. (1) (k.985, transkrypcja 1098-1114), R. Z. (k.985, transkrypcja 1114-1122), Sąd oceniał te zeznania ostrożnie z uwagi na ich subsydiarny charakter oraz zainteresowanie każdej ze stron w przedstawieniu korzystnego dla danej strony stanu faktycznego. Powódka przedstawiała swoje relacje z siostrą jako idealne, koncentrowała się na pomocy materialnej jakiej udzielała siostrze a także pomocy w organizacji jej leczenia za granicą, wskazywała, iż siostra dzieliła się z nią dochodami z ziemi w T., przekazała jej połowę pieniędzy po sprzedaży mieszkania ojca. Powódka przyznała, iż w krótkim okresie przed śmiercią, siostra brała leki przeciwbólowe. Zdaniem powódki, spadkodawczyni, testament napisała z własnej i nieprzymuszonej woli, będąc w pełni świadomą podejmowanych czynności. Powódka zaprzeczyła aby wywierała jakąkolwiek presję na K. Z. w zakresie dokonania na jej rzecz zapisu, przyznała jednak, iż przy sporządzaniu testamentu była przy nim obecna wraz z K. Z. (1).

W złożonych zeznaniach pozwany K. Z. (1), zaprzeczył aby relacje jego żony z siostrą były tak idealne jako przedstawiła to Powódka, wskazał, iż często dochodziło między nimi do sprzeczek i kłótni głównie na tle majątkowym gdyż Powódka naciskała na siostrę aby ta przekazała jej część majątku po ojcu, gdy tymczasem dla spadkodawczyni istotniejsze było zabezpieczenie osób najbliższych tj. męża i syna. Według pozwanego, pomimo, że treść testamentu napisała własnoręcznie jego żona to jego treść była podyktowana przez Powódkę. Jak zeznał pozwany, w dniu napisania testamentu, spadkodawczyni była bardzo słaba, cierpiała z powodu bólu, wymiotowała.

W złożonych zeznaniach pozwany R. Z., potwierdził, zeznania ojca w zakresie relacji matki z siostrą i presji wywieranej przez siostrę na przepisanie na nią części majątku po ojcu. Pozwany zeznał, iż w dniu spisania testamentu słyszał usilne prośby Powódki kierowane do jego matki o zapisanie majątku a na spadkodawczyni nie odpowiadała. Na kolejną prośbę siostry o sporządzenie testamentu, spadkodawczyni miała powiedzieć „wynoś się z mojego domu i daj mi spokojnie umrzeć”. Gdy w końcu przystąpiła do pisania testamentu to jego treść była dyktowana przez Powódkę. Po napisaniu testamentu, matka położyła się do łóżka , przysnęła i praktycznie nie było z nią kontaktu.

Zestawiając zeznania stron, nie sposób nie zauważyć iż Powódka znaczną część swoich zeznań poświęca wzajemnym relacjom z siostrą, pomocy materialnej świadczonej siostrze a także organizacji pomocy w leczeniu w mniejszym zakresie koncentrując się na dniu sporządzenia testamentu, stanu fizycznego i psychicznego siostry, gdy tymczasem Pozwani wskazują na bardzo duże cierpienie spadkodawczyni i ciągle nagabywanie Powódki na sporządzenie na jej rzecz testamentu. Pozwani zgodnie wskazywali, iż Powódka od dłuższego czasu domagała się przepisania na nią części majątku po ojcu, czemu spadkodawczyni praktycznie do chwili śmierci się opierała.

W ocenie Sądu, zeznania Pozwanych należy ocenić jako wiarygodne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności z opiniami biegłych, którzy w ocenie Sadu w sposób przekonujący w opinii wykazali, iż spadkodawczyni K. Z. (2) w chwili sporządzania testamentu nie posiadała zdolności wyrażenia woli i przeciwstawienia się naciskom ze strony otoczenia (Powódki). Koresponduje to z zeznaniami Pozwanych i świadków z których zeznań wyłania się obraz Powódki jako osoby zorganizowanej, energicznej dominującej i narzucającej swoją wolę.

Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków T. O., R. O. i R. R. (wniosek k.688, postanowienie k.984v) - pracowników Pogotowia Ratunkowego- albowiem z uwagi na upływ czasu, który miał miejsce od interwencji, sprzeczne z logiką było, aby mogli oni posiadać jakąkolwiek wiedzę na temat stanu K. Z., nadto w aktach znajduje się karta zlecenia, która dokumentuje szczegółowo interwencję z lutego 2009 roku (karta zlecenia k. 545-545v).

Prywatne opinie psychiatryczne i lekarskie przedłożone przez obie strony w toku postępowania:

- pozwanego – psychiatry S. K. (k.397-400),

- powódkę – psychiatrę E. M. (k.449-453), psychiatrę R. T. (k.478-487), specjalistę neurologa M. B. (k.1285-1292), psychologa R. K. (k.1426-1442),

Sąd potraktował jako uzasadnienie stanowiska strony w zakresie podnoszonych twierdzeń, albowiem jako że „opinie” te były złożone bezpośrednio przez strony, na ich zlecenie, nie mogą stanowić podstawy ani ustaleń faktycznych ani wyrokowania.

Jako wiarygodne aczkolwiek nieistotne dla ustalenia stanu faktycznego i rozstrzygnięcia, Sąd potraktował przekazanie przez spadkodawczynię powódce kwoty 40.000 złotych ze sprzedaży mieszkania po ojcu w 1998 roku (dowód – wydruk bankowy k. 714). Wskazać należy na znaczny upływ czasu od dokonanej darowizny (11 lat). Zdaniem Sądu powyższa okoliczność nie może przesądzać o zamiarze podzielenia się przez spadkodawczynię majątkiem po ojcu akurat w dacie testowania.

Podobnie należy ocenić korespondencję mailową przedłożoną przy piśmie z dnia 20 kwietnia 2015 roku (k.1010-1052) pomiędzy Powódką a Pozwanym z okresu 2008-20014 roku. Dowody te nakreślają pewien kontekst sytuacyjny, jednakże nie mogą w żaden sposób odnosić się do zdolności testowania spadkodawczyni w dniu 08.03.2009 roku.

Sąd oddalił wniosek pozwanych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków nie wskazanych z imienia i nazwiska (k.190, k. 984), z uwagi na niemożność przeprowadzenia tak zgłoszonego dowodu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Powódka roszczenie swe wywodziła z treści testamentu własnoręcznego sporządzonego przez K. Z. w dniu 08 marca 2009 roku, pozwani zaś powoływali się na brak swobody wyrażenia woli przez testatorkę w chwili sporządzania testamentu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że bezsporne między stronami było, że K. Z. (2) własnoręcznie nakreśliła oświadczenie z 8 marca 2009 roku, opatrzyła je datą oraz podpisała. Istotą sporu było zatem wyłącznie rozbieżne zapatrywanie co do zdolności spadkodawczyni K. Z. do złożenia tegoż oświadczenia mortis causa i właśnie zweryfikowanie owej zdolności było przedmiotem niniejszego postępowania. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. na stronie pozwanej legł obowiązek wykazania, że spadkodawczyni nie posiadała zdolności testowania w chwili sporządzania testamentu.

Zgodnie z dyspozycją wynikającą z art. 941 k.c. rozrzucić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Następnie, zgodnie z dyspozycją wynikającą z art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Nieodzownym dowodem, pozwalającym zweryfikować możliwość świadomego oraz swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez testatora jest dowód z opinii biegłego. Przeprowadzony w niniejszym postępowaniu dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatry i psychologa jednoznacznie wykazał, że K. Z. (2) w chwili testowania była w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji.

Biegli w swojej opinii pisemnej oraz opiniach uzupełniających w sposób zdaniem Sądu logiczny, przekonywujący i wyczerpujący wskazali, iż w ciężkim cierpieniu fizycznym, psychicznym i moralnym, pod wpływem siostry spadkodawczyni - K. Z. (2), zrezygnowała z dalszej obrony utrzymywania dotychczasowego stanu prawnego w zakresie swojego majątku. Poddała się wpływom siostry (Powódki), załamała psychicznie, co skutkowało u niej pewnego rodzaju zaburzeniem funkcjonowania psychospołecznego w relacjach rodzinnych z dysfunkcją procesu motywacyjnego i decyzyjnego. Biegli w sposób bardzo szczegółowy i logiczny opisali motywację wewnętrzną testatorki, jej osobowość i stan somatyczny a także wskazali na fakty i okoliczności postrzegane przez testatorkę i znaczące utrudnienia w swobodzie testowania (k.1168-1168v). W konsekwencji biegli wskazali w konkluzji opinii na zaburzenia w sferze motywacyjno-decyzyjnej i wyrażenia woli ze skutkiem wyłączenia swobody w podejmowaniu decyzji przez spadkodawczynię, w związku ze znacznym wpływem osób trzecich w tym siostry E. L. (1). Zdaniem biegłych w tym czasie spadkodawczyni nie posiadała zdolności przeciwstawienia się ewentualnym naciskom ze strony otoczenia, w tym siostry.

Strona powodowa nie była w stanie zdyskredytować tejże opinii, nie podważyła merytorycznie wniosków zeń wypływających, zaś Sąd uznał ją za w pełni wartościowe źródło dowodowe.

Mając powyższe na względzie, z uwagi na dyspozycję wynikającą z art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. testament własnoręczny K. Z. z 8 marca 2009 roku jest nieważny.

W niniejszym postępowaniu strony starały się wykazać, jakie były stosunki łączące E. L. (1) i K. Z. w długim czasie przed spisaniem testamentu, a tym samym jaka mogła być rzeczywista wola K. Z., a zatem czy rzeczywiście chciała ona dokonać zapisu na rzecz swojej siostry. Ustawodawca wprowadził do systemu prawa zasadę wykładni testamentu in favorem testatoris, czemu dał wyraz w dyspozycji wynikającej z art. 948 § 1 k.c., zgodnie z którą testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Stwierdzić jednakże w tym miejscu należy, że okoliczności powoływane przez strony nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i to z trzech powodów.

Po pierwsze, wszyscy świadkowie opisywali znany im obraz relacji zmarłej K. Z. z siostrą na przestrzeni lat, a więc w okresie znacznie poprzedzającym sporządzenie testamentu. To, w jakich relacjach siostry pozostawały na przestrzeni swego życia jedynie w niewielkim stopniu rzutuje na potencjalną wolę sporządzenia konkretnych zapisów przez K. Z., albowiem od czasów starożytnych powtarza się maksymę voluntas testatoris ambulatoria est usque ad mortem (wola spadkodawcy może być zmieniona aż do śmierci). W tym też zakresie zeznania świadków stanowią dowód na okoliczność relacji sióstr, nie zaś potencjalnej treści testamentu jaki być może zamierzała sporządzić K. Z. (2). Sama treść testamentu udowodniona została dowodem z dokumentu, tym samym dowody te nieprzydatne są do ustalenia rzeczywistej woli testatorki.

Po drugie, aby otworzyć drogę do wykładni testamentu- zgodnie z zasadą interpretatio cessat in claris- musi on zawierać wskazania nieprecyzyjne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 grudnia 2015 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt IACa 586/15 wykładni, o której mowa w art. 948 k.c. podlegają jedynie zawarte w testamencie zapisy niejasne, sformułowania wieloznaczne lub wykluczające się. W tym też zakresie wskazać należy, że oświadczenie woli złożone przez K. Z. na dzień przed śmiercią jest jednoznaczne, kategoryczne i jasne, przez co nie pozostawia pola do dokonywania jego wykładni innej, aniżeli językowa, zaś powoływanie się na relacje sióstr- wobec braku możliwości tłumaczenia tegoż oświadczenia na różne sposoby- nie zmierza do pełnej realizacji woli testatora, która została definitywnie wyrażona.

Po trzecie wreszcie, aby móc dokonywać egzekucji testamentu, konieczne jest istnienie ważnie sporządzonego testamentu. Zgodzić się w tej materii należy z twierdzeniem zawartym w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 czerwca 2014 roku, wydanego pod sygnaturą akt VI ACa 1527/13, zgodnie z którym wykładnia testamentu może dotyczyć jedynie oświadczenia woli zawartego w testamencie ważnie sporządzonym, bowiem tylko taka czynność prawna może być przedmiotem interpretacji. Skoro zatem zostało udowodnione, że K. Z. (2) w chwili składania oświadczenia woli 8 marca 2009 roku nie posiadała zdolności testowania, co skutkuje bezwzględną

nieważnością testamentu, stwierdzić należy, że braknie substratu, który miałby podlegać wykładni. Wskazać zatem trzeba, że wobec braku ważnie sporządzonego testamentu, rzeczywista wola spadkodawczyni nie jest okolicznością, która może być dowodzona za pomocą zeznań świadków.

Odnosząc się także do zarzutów powódki, która wskazywała przy tym na dwie okoliczności- na brak kwestionowania testamentu przez K. Z. (1) w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku (II Ns 563/09) oraz w postępowaniu o zezwolenie na dokonanie czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu (V Nsm 211/10), a także na okoliczność, że ważność testamentu została już przesądzona w postępowaniu V Nsm 211/10.

Odnosząc się do pierwszego twierdzenia, wskazać należy, że pozwany przyznał, że w istocie po śmierci swej żony K. Z. (1) dążył do wykonania zapisu, w tym celu dokonano nawet podziału geodezyjnego nieruchomości, które miały być przedmiotem zapisu. Jak wskazywał, jest osobą słabą psychicznie, zaś E. L. (1) jest w jego ocenie osobą o silnym i dominującym charakterze, przez co przez pewien czas podporządkowywał się jej woli, jednakże gdy dowiedział się, że powódka zajęła mieszkanie po matce jego żony, postanowił przeciwstawić się jej woli.

Nie jest przedmiotem badania przez Sąd psychiki powódki ani powoda, ani tym bardziej łącząca ich relacja, niemniej twierdzenie pozwanego jest dla Sądu wiarygodne. W świetle doświadczenia życiowego oraz zasad logiki taka postawa jest całkowicie uzasadniona - początkowo pozwany pozostawał w żałobie, jako że stracił najbliższą sobie osobę, później do głosu zaczęły dochodzić inne emocje.

Nadto wskazać należy, że prawo do przyjęcia dowolnego stanowiska w procesie immanentnie tkwi w prawie do obrony, nie ma zaś żadnego przepisu prawa zakazującego tej samej osobie zajmować różne stanowiska procesowe w innych postępowaniach. W tym miejscu stwierdzić trzeba, że stanowisko zajęte w dwóch wskazanych powyżej postępowaniach nieprocesowych świadczy wyłącznie o złożeniu przez pozwanego danych oświadczeń, nie zaś o ważności testamentu. Z całą mocą wskazać należy, że stanowisko pozwanego K. Z. (1) nie ma żadnego wpływu na ważność testamentu sporządzonego przez K. Z..

Nadto mylne wnioski wyciąga powódka powołując się na uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1995 roku wydanego pod sygnaturą akt II CRN 155/94, w którym wskazano, że sąd opiekuńczy, rozpoznając wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności prawnej, przekraczającej zakres zwykłego zarządu musi rozpatrzyć, czy planowana czynność prawna ma na celu ochronę szeroko rozumianych praw majątkowych podopiecznego oraz czy jest korzystna i celowa dla niego, a także czy odpowiada względom gospodarczym. Owszem Sąd bada celowość dokonania rozrządzenia, nie bada jednakże materialnej podstawy takiego działania. W postępowaniu, które toczyło się pod sygnaturą akt V Nsm 211/10, Sąd opiekuńczy badał zatem jedynie celowość i zasadność dokonania czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu, nie zaś ważność testamentu, który miał stanowić podstawę złożenia tegoż oświadczenia. Wydając 4 sierpnia 2010 roku postanowienie pod sygnaturą akt V Nsm 211/10 Sąd, badając ku temu przesłanki, zezwolił na dokonanie czynności prawnej w wykonaniu zapisu testamentowego, nie orzekł zatem o ważności samego testamentu, który- jak każdy dowód w każdej sprawie - podlega indywidualnej ocenie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 30 maja 2017 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II PK 125/16 moc wiążąca wyroku nie rozciąga się na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do "skutku prawnego", który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia. Przenosząc wskazaną tezę na realia niniejszej sprawy, wskazać należy, że Sąd Opiekuńczy nie przesądził w części dyspozytywnej postanowienia o ważności testamentu. Jak wskazuje się w doktrynie „rozpoznając wniosek o udzielenie zezwolenia, sąd opiekuńczy powinien w szczególności ustalić, czy planowana czynność prawna jest korzystna dla podopiecznego, czy odpowiada względom gospodarczym i czy jest celowa w dacie orzekania. [...] Rozstrzygnięcie sądu opiekuńczego wymaga m.in. zbadania i oceny treści zamierzonej czynności prawnej.” (tak J. Sadowski w komentarzu do art. 156 k.r.o. w: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red. J. Wiercińskiego LexisNexis 2014). A contrario zatem Sąd nie bada samej podstawy zobowiązania, a jedynie czynność, która ma być działana. Tym samym nie można zgodzić się z powódką, jakoby kwestia ważności testamentu była już przesądzona.

Niejako na marginesie wskazać należy, że powódka w zgłaszanych wnioskach dowodowych zdawała się wykazać, że była ona idealną siostrą, dbała o cierpiącą na raka K. Z., co wyrażać się miało w okazywaniu troski, zabranii chorej na badania do Wielkiej Brytanii oraz szerokie naświetlanie pozytywnego ładunku emocjonalnego, który poparty miał być pomocą finansową w formie udzielonej pożyczki. Chociaż twierdzenie takie nie zostało wyrażone wprost, domniemywać można, że powódka upatrywała w wykonaniu zapisów testamentowych niejako sprawiedliwej odpłaty za ciężary poniesione przez nią za życia siostry. Takie ukształtowanie stanowiska może stanowić próbę powołania się na zasady współżycia społecznego, który to jednak zarzut ostać się nie może z uwagi na jednoznaczne stanowisko Sądu Najwyższego w tej materii, które zostało wyrażone w uzasadnieniu postanowienia z 9 grudnia 2010 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt IV CSK 248/10, zgodnie z którym przepis art. 5 k.c. nie może stanowić podstawy nieuwzględnienia zarzutu nieważności testamentu z powodu sporządzenia go w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Stanowisko to Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę w całej rozciągłości podziela.

Mając na uwadze powyższe okoliczności w pkt.1 wyroku, Sąd oddalił w całości powództwo.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka przegrała proces w całości, tym samym Sąd zasądził od niej na rzecz powodów kwotę 2.973,16 zł, na którą złożyły się następujące koszty: 204,75 zł za wydanie kopie dokumentacji medycznej (k.210, 430), 1.182,52 zł za sporządzenie opinii biegłych (k. 1171 i 1178), 1.182,89 za sporządzenie opinii biegłych (k. 1173 i 1178), 369,00 zł za opinię sporządzoną przez Instytut (...) (k. 1370 i 1374) oraz dwie opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw w wysokości po 17 zł.

W punkcie trzecim Sąd zasądził koszt zastępstwa procesowego ustalony zgodnie z § 6 pkt. 7 obowiązującego w chwili wniesienia powództwa rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 t.j.).

W toku postępowania sądowego pozwani złożyli zaliczkę w wysokości 5.000 zł (k. 987 i 1153), nadto ponieśli koszt wydania kopii dokumentacji medycznej 204,75 zł (k. 210 i 430). Łącznie pozwani złożyli 5.204,75 zł, z czego wydatkowano 2.939,16 zł, zatem pozostała suma- 2.265,59 zł podlegała zwrotowi ze środków Skarbu Państwa, o czym orzeczono w punkcie czwartym wyroku.

Tymczasowo ze środków Skarbu Państwa wydatkowano kwotę 2.713,95 zł, na którą złożyły się następujące sumy: dwa razy po 799,20 zł za sporządzenie opinii uzupełniającej (k. 1251, 1254 i 1262), 319,70 zł za wydanie drugiej opinii uzupełniającej (k. 1349 i 1359), 310,00 zł za wydanie drugiej opinii uzupełniającej (k. 1350 i 1358), 226,73 zł za wydanie uzupełniającej opinii ustnej (k. 1580) i 259,12 za wydanie uzupełniającej opinii ustnej (k. 1598), tym samym nakazano pobrać od powódki powyższą kwotę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie w oparciu o regulację z art.98 kpc w zw. z art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Nadmienić należy, że koszt pierwszego stawiennictwa biegłego na rozprawie uiściła powódka (191,82 zł vide k. 997 i 1124), zatem pominięto tę kwotę z uwagi na przegraną powódki.

Mając to wszystko na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.---

/-/ SSO Mariusz Solka

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)